



W I A D O M O S C I W A R S Z A W S K I E
W SOBOTE D N I A 11. K W I E T N I A R O K U 1767.

Z Warszawy d. 11. Kwietnia. wo ulozonego przez Kommissyą
Jmć P. Grapowski Woiewoda Woytkową Koronną, regulamen-
Rawki poezgnawszy Nayiasniey- tu podzielona jest na sześć Kom-
szego Króla Jmci P. N. M; odda- panii, z których trzy pierwsze
lił się do siebie z miejsca tego, z przy tuteyszym, a drugie trzy
którego także dnia zaoneday- przy Kamienieckim Arsenalach
szego Jmć X. Sylwa przeszły zostawać zawsze będą.
Audytor Nuncyatury tuteyszey Do przytomnego Państwa przy-
po zakończeniu sześciolietney był tu w tych dniach Jmć P. Sol-
Funkcyi swoiey wyiechał pocztą tyk Kasztelan Warszawski.
do Kraiu swego, mając znowu
podobny w Wiedniu sprawować
Urząd.
Artyllerya Koronna mocą no- dawno szkodę uczynił, iużemy

Z Carogrodu d. 1. Marca.

O pożarze, który tu wielką nie

szkodę uczynił, iużemy

oznaymili, zostali jeszcze oznay-
mić co po nim nastąpiło. Ka-
pitan Basza za niedanie pretkley
pomocy okrętowi w ogniu będą-
cemu i za szkody w pogorzeniu
Domów poniesione, złożony jest
z urzędu i na wygnanie na Ga-
lerze zaprowadzony jest do *Ne-
grepontu*. *Nishangi* Basza od
trzech buńczuków Wielkorząd-
ca *Morei* zaraz po wywiezieniu
Kapitana stanął w Jego Pałacu
dla sprawowania urzędu tym-
czasem, aż *Melek* Basza Szwagier
Sultana przyedzie z *Woloch*.
Tershana Emin albo Dozorca Ar-
senalu także urzędu swego po-
stradał, a *Liman Ręys* albo Prze-
łożony nad portem wypędzony
jest do *Cypru*.

Z *Mácinaggio* z *Korsyki* d. 3.
Marca. Dnia 17. przelziego mie-
siąca Komendant nasz odebrał
Genuńczykom wylep *Capraja*.
Jedna tylko im Forteca została.
Spodziewamy się i tę w krótcie
opanować, ponieważ 14. tylko
armatami jest osadzona i 36. żoł-
nierzmi, przytym żywności nic
zgoła nie ma. Odebraliśmy im
z początku przyścia na ten wy-
sep kilka dział, których przeciw-
ko nimże używamy. Obywate-
le Kaprayscy równie jako i my,
są głównemi nieprzyjaciółmi Ge-

nuńczyków, hurmem do służby
naszey ciśnie się.

Z *Londynu* d. 21. *Marca*.

Mówią tu, że w krótcie będzie
ustanowiona taxa na liberye, a
we dwoie większa na Lokajów
Cudzoziemców. Z *Dublina* nam
oznaymują, że tam 140. Irlandz-
kich Familii wsiadło na okręty,
chcąc się przenieść do Zachod-
niey *Florydy* na mieszkanie. Le-
karz *Dalrymple* przybywszy tu z
St. Augustin Miasta *Florydy* sto-
cznego tak wymównie i dokła-
dnie owę Prowincję opisuje, iż
wszyscy pragną oney być Oby-
watelami. Częstych tu przy-
mamiemy i z tąd wysyłamy kury-
erów z *Petersburka*, z *Berlina*, z
Turynu, z *Paryża* i z *Ameryki*.
Hrabia de Malszahn miał temi
dniami umowę długą z Sekre-
tarzem Stannu Panem *Conway*. Mówią, że sławny ieden nasz Mini-
ster mocno na to nalega, aby
Korsyka była wolna, na które
zdanie dwóch Cudzoziemskich
Ministrów zgodził się. Z tym
wszystkim pewny Dwór nie za-
niedbawa uśilnego starania przy-
kładać do przyłączenia do swo-
ich Państw *Korsyki*. Wyśłano
z tąd rozkaz na *Minorkę*, aby tam
zebrane było woysko regularne
i dobrze ćwiczone. Z *Gibral-*

taru oznajmują, że tam stanął Okręt z Amsterdamu naładowany strzelbą i wszelkimi sprzętami wojennemi, plynie do wyspy Korfyki. Dwór nasz odebrawszy listy z Placencyi z *Terrenoue* wysłał rozkaz do *Plymouth* i *Portsmouth* aby iak naysprędzey wygotowano okręty wojenne. Idzie tu pogłoska, że liczba okrętów Angielskich na morzu między ziemnym w krótcie będzie powiększona, nad któremi ma mieć komendę Admiral *Burnaby*. Wczora wyjechała na okrętach do Ameryki kompania Artylerystów. Z tutejszego portu znaczną liczbę namiotów do *Barbadoes* wywożą dla tamiecznych Obywatelów, którzy przez pożar Domy utracili.

Z Londynu d. 22. Marca.

O odmianie Ministrów pogłoska ufała. Pan *Townshend* Kanclerz zamyslał wprowadzić swóy urząd złożyć przeto, iż mu nie pozwolono zasiadać na Radzie tajemney, lecz teraz uspokojony, zamysłów swych zaniechał. Dziwujemy się, że Posłowie nasi nie wyjeżdżają do Madrytu i Lizbony. Podobno Pan *Littleton* nie chętnie przyjmuje poselstwo. przeto mówią, że na jego miejsce wyiedzie Hrabia *Bristol*. Xiążę

de *Northumberland* już się drugi raz gotuje wyjechać w charakterze Lorda Namieśnika do Irlandyi. Admiralicya wysłała rozkazy do *Portsmouth*, *Plymouth* i *Chatham* aby wszystkie okręty na straż brzegów naznaczone opatrzone były liczbą dostateczną maytków. Dla tego wszystkie statki na *Tamizie* będące mają liczbę flisów spisać i podać, którzy przeszley woyny służyli Królowi. Na przedmieściu tutejszym *Rotherhith* wystawiają dwie Fregaty od 30 arinat każda. Dla Korykandów ią one naznaczone. Xiążę de *Fitz James* wyjechał z tąd do Paryża, chciał iak mówią być naturalizowanym czyli przyiętym za Obywatela Anglii, lecz odpowiedziano mu, że potomkowie Jakuba II. nie mogą w Anglii mieszkać. Między pewnym tutejszym Patnem i jednym Baronem zakład się stał na 10000 Funtów Sztęrlingów. Pierwszy obiecał list w 50 minut czasu zanieść czyli przestać na miejscu o 100 mil Angielskich odległe. Ciekawe jest wypełnienie zakładu.

Z *Dasseldorff* d. 17. Marca.

Elektor Woiewoda Pan nasz jutro tu przybędzie. Lecz ponieważ z małym Dworem, nie

rozumiemy, żebyśmy mieli szczer-
ście widzieć go przez długi czas
u nas. Baron *de Beckers* Mini-
ster Stanu wczora tu stanął z
Panem *Stengel* Sekretarzem Ga-
binetowym.

Z Lipska d. 23. Marca.

Ponieważ handel między Chło-
pami uszczerbek czyni Obywa-
telom Miast, a oraz rolę prze-
zeń odlogiem leżeć muszą; Xiążę
Administrator z tey uwagi ka-
zał ogłosić zakaz, przez który
zakazuie się wszelkie handlar-
stwo między Wiesniakami.

Z Frankfurtu d. 24. Marca.

Listy z *Genewy* dnia 17 tego
miesiąca pisane donoszą, że Mi-
nistrowie pośrednictwa do u-
gody rozłączyli się znowu w *So-*
lothurn, co nową jest przeszkó-
dą do zakończenia tamiecznych
zamieszek. Tym czasem wszel-
ka spokojność w *Genewie* pa-
nuie, gdzie na to tylko czekaia,
aby poufalość wzajemna i zgo-
da wszystkich umysły ziedno-
czyła. Z *Hannoweru* i *Hol-*
sztynu oznaymiają, że tam za
nawiększą cenę zakupuia koni
wielkich, a naybarzieszy zgo-
dnych pod *Artylleryą*.

Z Wiednia d. 1. Kwietnia.

Hrabia *de Degenfeld Schönburg*
Posel Pełnomocny Stanów po-

wszechnych Prowineyi sprzy-
mierzonych przybył tu temi
dniami. Gdy *Margrabia de Dyr-*
fort Posel Francuzki doniósł Ce-
sarstwu Jchmciom o śmierci *Del-*
finowy, Dwór tuteyszy wziął
żałobę na pięć tygodni.

Z Petersburka d. 6. Marca.

Imperatorowa Jejmc wyiecha-
wizy z tuteyszego Miasta dnia 7
przeszłego miesiąca pierwszą
noc nocowała w *Carškoie Selo*, z
tąd kończąc podróż stanęła dnia
13 w *Moskwie*. Dnia 16 Wielki
Xiążę *Moskiewski* tamże przybył.
Hrabia *Michailo Ławrynowicz Wo-*
ronzów Kancierz Rosyjski umarł
dnia 15 przeszłego miesiąca, miał
lat 57 pochowany jest bez za-
dnoy okazałości iako sam ro-
skazał.

DONIESIENIE

Z Warszawy d. 11. Kwietnia.

Podaje się do Wiadomości, iż 13
i 14 tegoż Miesiąca, to jest na przy-
szły Poniedziałek i na Wtorek ró-
żne Książki Francuskie, Polskie i
Łacińskie pięknie oprawione i hafto-
wane mają być publicznie przedane
w *Mariewillu* u Pana Kommissarza
Grölla; a to rano od 9, aż do 12, i
po południu od 3 aż da 6 godziny.
Katalog tych Książek intro gratis
będzie rozdany u Pana Kommissa-
rza *Grölla*.

SUPPLEMENT

DO WIADOMOŚCI WARSZAWSKICH
W SOBOTĘ DNIA 12 KWIETNIA ROKU 1767.

Z Florencyi d. 6. Marca. W. Xiążę przez listy cyrkularne rozkazał wszystkim zgromadzeniom mieć staranie o wyżywieniu ubogich, aby zdrowszych obrócili do robot i prac pożytecznych. Sam pierwszy do tego dał przykład, gdy 1500 ludzi do ubóstwa przywiedzionych obrócił do robienia nowej ulicy od bramy *del Prato* do bramy *St. Gallo*. Po chorobach, które panowały w Siennie nastąpiły głód i nędza.

Z Genui d. 14. Marca. Regencya tuteysza odebrawszy wiadomość, że Korfyanie ukazali się także przy *Bonifacio*, kazała nagotować Galerę i 2 statki dla przewiezienia do owej Fortecy żołnierzy, strzelby i żywności. Wojsko nasze pod komendą Pana *Pinello* donosi, iż stanęło przy brzegach *Capraia* dnia 7 tego miesiąca i okrążyło pomieniony wysep tak, że Korfyanie nie mogą żadney pomocy odebrać. Taż nowina dodać, że wkrótce potym nawałność przymusiła nasze Galery do rzucenia kotwic w Porcie *Spezia*.

Z Madrytu d. 5. Marca. Król Jmć temi dniami rozdał urzędy wojskowe w Regimentach Hiszpańskim i Waleńskim. X. Michał *Merino* był poświęcony dnia 22 przeszłego miesiąca na Biskupstwo *Awilańskie*. Na proźby Officerów Regimentu Artylleryi Waleńckiej mianowany jest Generałem onego Infant *Don Antoni*, oraz pozwolono temuż Regimentowi dawać co rok dla swego pożytku dwoje gonitw bawołów za Miastem.

Z *Wersalu d. 18. Marca.* Wczora wziął Dwór żalobę na sześć miesięcy z okoliczności śmierci Delfinowy Jeymci, którey ciało publicznie przez te dni wystawione było, dnia 21 ma być zaprowadzone do *Sens*. Ponieważ ta Pani żądała, aby serce iey było schowane w Opactwie Królewskim S. *Dyonizego*; złożone tam iest dziś z obrządkami zwyczajnymi przez Kardynała *de Luynes*. Hrabina *de la Marche* byłaznaczona od Króla, aby to serce zawiozła do Kościoła S. *Dyonizego*.

Z *Paryża d. 20. Marca.* Generali i Dozorca Wyspu *Mantyniki* rozesał listy do Portów Francuzkich oznajmując Kupcom wszystkim, że wprowadzenie tam maki Angielskiej będzie zakazane na początku miesiąca następującego, oraz tegoż dnia przystęp do Portów pomienionego Wyspu zabroniony będzie Okrętom Cudzoziemskim. Dla tego wczesnie Armatorów Francuzkich stara się zobowiązać, aby według tego rozporządzenia postąpili. Liczą nad ośm set Domów w tuteyszym stołecznym mieście, które kazano rozrzucić, zabiegając przypadkom takim, jaki niedawno się stał na ulicy *de la Huchette*, gdzie Dom przywalił mieszkańców.

Z *Londynu d. 23. Marca.* Hrabia *de Chatham* częste ma i długie rozmowy z Królem Jmcią. Dnia 10 miał umowę z Xiążęciem *de Masserano* Posłem Hiszpańskim względem przyspieszenia wypłacenia okupu Manilskiego. Hrabia *de Northingham* Prezydent Rady ciężko zapadł na podagrę. Izba pospolita postanowiła dnia 16 tego miesiąca przepisać ustawę, mocą której dobra Dłużnika będą rozdzielone na części sprawiedliwe między Kredytorów, drugą także ustawę na ubezpieczenie dóbr nieruchomych i sprzętów, Kupców bankrutów, za życia. Dnia 17 była umowa u Dworu względem umniejszenia ceny na żywność i towary, gdyż drogość chleba znowu daie przyczynę na kilku mieyscach Królestwa do buntów. Z Ameryki Północney mamy że wszystkie Olady postanowiły ziażdżycyć w *Maui* w Nowym *Yorku* dla naradzenia się względem handlu powszechnego. Postępek ten zdaie się być przeciwnym ustawom naszym, zwłaszcza że Olady tymże prawom podlega-

ią, co i Wielka Brytannia, które dała samemu tylko Królowi władzę zwolywać zjazdy powszechne dla rozrządzenia spraw publicznych, a zatym i tańa rzecz jest, że Osady nie mogą zjazdu nakazać bez złamania ustawy. Dnia 16 przyniesiono listy do Generala Conway Sekretarza Stanu od Pana Franciszka Bernard Wielkorsządecy Prowincyi *Massachusetts Bay* w Ameryce Północney. Jeszcze nie ogłoszono, co się w tych listach zawiera, tym czasem nie mogą się Ministrowie wydziwować postępkiem Olad naszych. Co podobno ściąga się do przedsięwzięcia tamecznych Obywatelów, którzy koniecznie chcą złożyć zjazd w Nowym *Yorku* i dać pozor naradzenia się o handlu, lecz podobno o innych tajemnych swych zamiarach ustawy i związki knować przed się wzięli. Dla czego kazano być pogotowiu czterem Regimentom Irlandzkim na wypłynienie do Ameryki Północney. Dnia 19 wysłał Król Jmć do Izby pospólitey Deputacyą upewniając dla siebie 40 tysięcy Funtów Szterlingów na posąg dla Królowy Duńskiej obiecanych, także żądając upewnienia dochodu rocznego 8000 Funtów Szterlingów dla trzech swoich Braci Xiążąt d' *York*, d' *Glocester* i d' *Cumberland*, aby przyzwoite życie stanowi swemu mogli prowadzić.

Od Nizszego *Remu* d' 15. *Martia*. Odebraliśmy tu następujący list z *Madrytu*. Wszystkie interelli są tu Tajemnicami, tak że i namniey o nich pisać nie mogę. Sprawa okupu *Maluińskiego* najpierwszą i najwyższą jest negocyacyą i wtuteyszym Mieście i w *Werśalu*. Lord *Rochefort* tu usilnie pracuje a tam Pan *de Vismes*. Zdani się, że potroż Francuzkiego Konsula do *Paryża* bardzo nagła i pośpieszna też sprawę ma zaciel. Lecz mogą być przyczyną tego wyjazdu *Wyspy Maluińskie* Hiszpanii ustąpione. Nie wiem jeśli pierwsze negocyacje się kończą i jeśli mamy się spodziewać pożądanego ich skutku. Korona Angielska części swych pretensyi ustąpiła, lecz Korona Hiszpańska o niczym daley śluchać niechce. Trudno mocne potęgi pogodzić. Czas więcę pokaze.

Z *Hamburka* d. 23. *Marca*. Wypis listu pisanego z *Rosji*

Spodziewam się, że przyjmie Wasz Pan mile nową wiadomość
o Caru Gruzjińskim. Nim ją przełożę, muszę naprzód o począt-
kach Jego życia w Rosji uwiadomić. Dziad pomienionego
Pana, Gruzjiński Car *Wachtan* przeniósł się z całym swoim
Domem w R. 1724 do Rosji. Piotr Wielki nie tylko go pod
obronę przyjął, lecz znaczne dobro mu nadał, aby według sta-
nu swego życie mógł prowadzić. Potomkowie pomienione-
go Cara będąc w służbie Moskiewskiej przyczyniali sobie for-
tuny. Temi czasy Carowicz *Alexander Wnak Wachtana* Syn
Carowicza *Bakarn* Generała Leytnanta zapomniawszy na swo-
je urodzenie i przodków swoich cnoty tak postępował, iż nie
tylko na urząd Kapitana, który miał, nie zasłużył, lecz prze-
ciwnie stał się godnym kary surowey. Y lubo przebaczano
mu często, żadney jednak poprawy nie było. Kazano mu
przeto mieszkać w swoich dobrach ani u Dworu się pokazy-
wać. Lecz i te daremne były hamulce, gdyż bez opowiedzi
swoiey Familii umówiwszy się tylko z slugami, chciał uciec za
granicę. Przytrzymany nie przestał domagać się, aby był pu-
szczony do Ojczyzny. Imperatorowa ustawicznemi pro-
śbami zniewolona pozwoliła mu jednemu bez Zony i Familii
wynieść się do Gruzji. Wyjechał zatym sam ieden, wielkie
po sobie zostawiwszy długi, których Imperatorowa wyplaca-
nie na siebie wzięła, aby pozostała Jego Familia nie przyszła
do ubóstwa.

Z Wiednia d. 27. Marca. Akademia Sztuchowania prze-
szłego roku pod obroną i dozorem Xiążęcia *de Kaunitz-Rittberg*
założona pomnaża się i doskonali się znacznie. Dnia 5 tego
miesiąca Arcy-Xiążniczka *Marya Anna* wpisała się w Towar-
zystwo pomienioney Akademii i okazała na krwawniku swo-
ją ręką wyrzniętą osobę. Dnia 7 idąc za iey przykładem Ar-
cy-Xiążniczka *Szarlotta* prezentowała Akademii rysowanie
własne na papierze szarym. Sprzeczą, która zachodziła mię-
dzy Dworem Bawarskim i Kapitułą Ratyżbońską o Dzierżawę
Donaustauf spokojnie i z ukontentowaniem obu stron się upo-
koiła.